

 **Antón M. Pazos, *Las reliquias de Santiago. Documentos fundamentales de la reinventio de 1879, Santiago de Compostela: Censejo Superior de Investigaciones Científicas. Xunta de Galicia, 2021, s. 413.***

Popularność pielgrzymowania drogą św. Jakuba (*Camino de Santiago*) przyczyniła się do odrodzenia studiów nad historią wypraw do Composteli, badań nad motywacją pielgrzymów, antropologią, historią sztuki oraz teologicznym sensem pielgrzymowania. Najaktywniejsze zdają się być obecnie badania socjologiczne, które analizują postawy i zwyczaje pielgrzymów (G. Greenia), geograficzne (F. Mróz) oraz historyczne, które analizują opisy wypraw (*itineraria*). Wśród tych ostatnich badań na uwagę zasługują prace P. Caucci, A. Rucquoi, K. Herbera, a na polskim gruncie m.in. W. Mruka czy W. Rozyrkowskiego.

Jednak dla pełnego ujęcia kultu św. Jakuba istotne jest zrozumienie wydarzeń, które przywracają pamięć o relikwiach św. Jakuba zdeponowanych w Composteli. Pielgrzymi kolejnych stuleci, od pierwszych wieków, gdy wyprawy miały charakter lokalny po w pełni międzynarodowy charakter od czasów karolińskich (VIII w.), udawali się do grobu Apostoła. Powoli dzięki staraniom wielu naukowców udaje się odsłonić prawdziwy sens wydarzeń nazywanych w historii *inventio S. Iacobi* ok. 832 roku, która wbrew polskim konotacjom językowym nie jest „inwencją” w znaczeniu wymyślenia czegoś nieistniejącego, ale zgodnie z łacińską etymologią - odnalezieniem. Te odnalezione relikwie przechowywane w katedrze w Santiago, z racji zagrożenia były chronione i chowane w świątyni, przez co od czasów Gelmireza i późniejszych najazdów (m.in. spodziewanego ataku Drake’a) nie były już dostępne dla pielgrzymów. Dopiero pod koniec XIX wieku podjęte zostaną próby potwierdzenia autentyczności relikwii i ponownego ich eksponowania, które zyskały miano *reinventio* i wiążą się z bullą papieża Leona XIII *Deus omnipotens*.

To właśnie tym wydarzeniom z XIX wieku poświęcona jest najnowsza książka ks. Antona Pazos z Instytutu Studiów Galicyjskich, znanego badacza historii pielgrzymek compostelańskich, redaktora znanej serii wydawniczej w Routledge poświęconej pielgrzymkom w XIX i XX wieku. Publikacja jest owocem jego pracy w archiwach watykańskich, prowadzonych niestrudzenie od wielu lat, a jej rezultatem jest udostępnienie pełnego brzmienia dokumentów, które zostały przygotowane przez Kurię Rzymską

w związku z inicjatywą abpa Miguela Paya, aby odnaleźć relikwie św. Jakuba i przywrócić je do kultu publicznego.

Książka składa się zasadniczo z dwóch głównych części. Pierwsza to fascynujący i pełen zwrotów akcji opis zdarzeń, jakie miały miejsce w związku z procesem wszczętym przez abpa Miguela Paya. Ks. Pazos stara się wytłumaczyć, jak doszło do tego przedsięwzięcia, dzięki czemu było ono możliwe i na czym polegały prawne korekty ze strony Rzymu, któremu zależało, aby kwestia autentyczności relikwii była wolna od cienia wątpliwości. Od znalezienia pod posadzką katedry ossarium z kośćmi Apostoła w styczniu 1879 roku, ogłoszonego formalnie w liście do wiernych swej archidiecezji z 6 lutego tego roku, do listu apostolskiego z listopada 1884 minęło blisko 5 lat. Był to czas wnikliwego sprawdzenia pod względem formalno-prawnym oraz merytorycznym, w formie m.in. konsultacji naukowych prowadzonych przez delegata watykańskiego wraz z profesorami z Santiago i Madrytu.

Próbując odpowiedzieć na pytanie, dlaczego przybyły z diecezji Cuenca, nowy arcybiskup, o szerokich kontaktach z Kurią rzymską i dworem królewskim, podjął się tego wyzwania, trzeba stwierdzić, że odpowiedzi jest wiele. Pazos zwraca uwagę na okoliczności kulturowe – wielkie odkrycia archeologiczne tamtego czasu, wręcz pasję poszukiwania utraconych relikwii, czego innym przykładem z tamtego czasu może być – bardzo podobna do inicjatywy z Santiago – sprawa odnalezienia relikwii św. Tomasza Becketa w Canterbury w 1888 roku. Był to także czas pielgrzymek i organizowanych w nowy sposób podróży większych grup pątników, przy wykorzystaniu najnowszych możliwości transportu, które stwarzała choćby kolej. Warto pamiętać, że czasy *reinventio* zbiegają się z wielką popularnością pielgrzymek np. do Lourdes. Arcybiskup Paya chciał przywrócić dawną świetność średniowiecznych pielgrzymek do Santiago, a kluczem do tego musiało być przypomnienie o grobie apostolskim syna Zebedeusza w compostelańskiej katedrze. Nie wystarczyło po prostu odnowienie katedry z zewnątrz czy przywrócenie do życia jednej, czy drugiej kaplicy, aby w ten sposób obudzić – jak mówiono o Composteli w XIX wieku – to uśpione miasto z wielką tradycją. Potrzebne było ożywienie – rewitalizacja tradycji apostolskiej. Doskonale to zrozumiał człowiek „z zewnątrz”, który energicznie przystąpił do działania po objęciu stolicy compostelańskiej, nie zrażając się krytyką „z wewnątrz”.

Pazos stara się oddać pełne napięcia realia sporu kapituły compostelańskiej z Arcybiskupem, którego oskarżano o „manię budowlaną” i starano się na różne sposoby blokować te zapędy. Próbowano nawet interweniować w Rzymie, gdzie pojawili się dwaj kanonicy-archeologowie (wśród nich słynny A. López Ferreiro), ale ich misja okazała się bezskuteczna. Ostatecznie postanowiono współpracować z Arcybiskupem, aby nie pozwolić na samodzielne interwencje hierarchy w strukturę katedry (mając zapewne w pamięci działania Gelmireza z średniowiecza). Praca archeologiczne trwały nocami i znamy ich opis dość dobrze z publikacji, które wówczas powstały. Z odkrycia, do jakiego doszło po sześciu wykopach, ucieszyli się przedstawiciele władz cywilnych Santiago, zaś opozycja przyszła ze strony kapituły katedralnej oraz części prasy. Krytykowano sposób działania Arcybiskupa,

a także pochopność w jego przyzwoleniu na kult publiczny. Zarzuty, sformułowane zresztą wprost do Rzymu, okazały się na tyle istotne, że nakazano nuncjuszowi w Hiszpanii, aby podjął działania zmierzające do wyjaśnienia sytuacji. Jednocześnie Kongregacja ds. Rytów, by ocalić przedsięwzięcie, sama zaaranżowała wizję lokalną w Composteli. Wielu wówczas wydawało się, że sprawa nie zyska oficjalnego uznania ze strony Kurii Rzymskiej i tym samym zamiśl Arcybiskupa się nie powiedzie. Książka wyjaśnia wszystkie szczegóły tej historii, zarówno jako sporu prawnego oraz procesów kanonicznych, jakie zostały podjęte po 1879 i zaowocowały *Deus Omnipotens* z 1884 roku, jak i społecznych napięć.

W celu zilustrowania tego procesu, zarówno samych wykopalisk, ich przebiegu i głównych postaci biorących w nich udział, jak i procesu rzymskiego, który rozpoczął się po 1879 w celu potwierdzenia przez papieża autentyczności grobu św. Jakuba, Anton Pazos spędził wiele czasu w archiwach watykańskich. Jak sam przyznaje pracując i poszukując dokumentów kluczowych dla tej historii. Brakowało bowiem w dotychczasowych publikacjach szczegółów związanych z *positio*, jaką przygotowano w Rzymie na bazie dostarczanych z Santiago de Compostela dokumentów. Zrekonstruowanie wydarzeń na linii Rzym-Santiago, reakcja poszczególnych stron sporu - wszystko to wnosi wiele światła w zrozumienie postaw wielu osób oraz znaczenia prowadzonych wówczas wykopalisk.

Wyjaśnia to także, dlaczego druga część książki to przedruk dokumentów znalezionych w archiwach rzymskich, zarówno pierwotnego procesu z 1883 jak i tzw. *nova positio* z 1884, w wersji hiszpańskiej oraz w tłumaczeniu na język włoski. Czytelnik ma bezpośredni dostęp do opisu czynności podejmowanych w czasie poszukiwań relikwii Apostoła Jakuba, konsultowanych ekspertów oraz interpretacji, jakie się pojawiały. Wszystko to w oryginalnym przekazie świadków i protagonistów tamtych wydarzeń. W celu ułatwienia cytowania tych dokumentów Anton Pazos, jako edytor pozostawił źródłową numerację foliów archiwalnych oraz zamieścił wszystkie kluczowe dokumenty dla wydarzeń z 1879 roku, od dekretów Arcybiskupa po relacje z badań.

W książce Antona Pazosa czytelnik odnajduje pełną relację zdarzeń określanych jako *reinventio*, które ucinają niesprawdzone oskarżenia dotyczące rzetelności badań wówczas prowadzonych. Tak było z pierwotną *inventio* z IX wieku, którą postrzega się jako „wymysł” Teodomira, biskupa Iria Flavia i, jak się wydaje, próbuje się czasem tak traktować również *reinventio*. Zebrane dokumenty przez A. Pazosa zdecydowanie temu przeczą i dlatego otwierają nowe możliwości dla badań nad kultem św. Jakuba, a przy okazji, relacjonując napięcia między bohaterami tych wydarzeń, skłaniają do szerszych refleksji na temat osób, którym camino de Santiago wiele zawdzięcza, choć ich współcześni nie zawsze to widzieli.